

# Coraz dłużej bez pracy

10 lipca 2016

Raport „Prognoza zatrudnienia 2016” przedstawia sytuację na rynku pracy w państwach Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju prawie 10 lat po wybuchu kryzysu finansowego w 2008 r. Polski rynek pracy prezentuje się niestety niezbyt ciekawie. Raport został przedstawiony przedwczoraj na konferencji w Paryżu. Wygląda na to, że gospodarki państw OECD nadal leczą rany po wybuchu kryzysu w 2008 roku, mimo, że od tego czasu minęła już prawie dekada. Pod koniec zeszłego roku stopa bezrobocia w europejskich państwach miała wynieść 6,5 proc. (to około 40 mln ludzi) – czyli o wiele więcej niż przed wybuchem kryzysu. Dla „klubu bogatych”, czyli gospodarek najzamożniejszych spośród 34 państw wspólnoty takich jak np. USA czy Japonia, przygotowano osobne raporty krajowe. Zabrakło osobnego sprawozdania dla Polski, która jest jeszcze drobnym graczem, jednak podkreślano, że polska gospodarka dręczona jest tymi samymi problemami, co reszta państw na kontynencie: wzrost gospodarczy nie przekłada się na wzrost wynagrodzeń. Rozwiązaniem tego problemu ma być aktywizacja najsłabszych na rynku pracy, docenienie ich, wytworzenie pozytywnego klimatu do podjęcia pracy i niwelowanie nierówności.[S]

W Polsce, jak twierdzą sprawozdawcy, poziom satysfakcji z pracy jest bardzo niski. Podobnie z poczuciem bezpieczeństwa ekonomicznego naszych rodaków. I choć prognozy na 2017 są dla Polski dość dobre (bezrobocie wyniesie prawdopodobnie 6,3 proc.), nastąpi większa aktywizacja zawodowa kobiet i seniorów, wzrośnie PKB – to wciąż wypadamy słabo pod względem badanych trzech czynników: wysokości zarobków, poczucia bezpieczeństwa oraz jakości środowiska pracy. W każdym z trzech aspektów znaleźliśmy się na dalekich miejscach (27., 27. oraz 16.), wespół z Turcją, Węgrami, Włochami, Hiszpanią i Portugalią. Polacy wciąż czują się przeciążeni pracą. Prawie 48 proc. badanych uważa, że pracuje ponad siły. Słabo wygląda

u nas również aktywizacja zawodowa młodych oraz osób z drugiego końca piramidy wieku – seniorów.[S]

Z badań CBOS wynika, że obecnie w co piątej polskiej rodzinie są osoby bezrobotne. Większość z nich pozostaje bez pracy dłużej niż rok. Badania wykazały także, że zaledwie połowa z nich jest zarejestrowana w urzędzie pracy, a aż 39 proc. nie podejmuje żadnych działań w celu znalezienia pracy. Jak informuje portal pulshr, CBOS wskazuje, iż osoby bezrobotne można spotkać w 21 proc. polskich rodzin. Stanowiły one w marcu i kwietniu br. 9 proc. ogółu badanych. Jedna trzecia z nich to osoby, które w przeszłości pozostawały bez pracy – przez krótszy (23 proc.) lub dłuższy czas (10 proc.), natomiast 58 proc. respondentów nie miało dotychczas do czynienia z bezrobociem. Z sondażu CBOS wynika, że 61 proc. bezrobotnych pozostaje bez pracy dłużej niż rok, w tym jedna szóstka (16 proc.) nie ma zatrudnienia od ponad dwóch do pięciu lat, zaś jedna trzecia (34 proc.) nie pracuje od ponad pięciu lat. Z kolei wśród osób, które szukają pracy krócej niż rok, 16 proc. pozostaje bez pracy ponad sześć miesięcy. Z kolei 15 proc. nie pracuje od trzech miesięcy do pół roku, a 8 proc. straciło pracę w ostatnim kwartale. Długookresowe bezrobocie wiąże się przede wszystkim ze starszym wiekiem respondentów oraz gorszym poziomem wykształcenia. Problem ten dotyka częściej mieszkańców mniejszych miast.[N0]

Źródła: [Strajk.eu](http://Strajk.eu) [S], [NowyObywatel.pl](http://NowyObywatel.pl)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net